

UZASADNIENIE

K. O. został oskarżony o to, że w dniu 24 lutego 2016 roku w Ł. przy ulicy (...) prowadził w ruchu lądowym samochód marki H. nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym 0,99 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, to jest o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z dnia 14 lutego 2017 roku sygn. akt VII K 393/16:

1. oskarżonego K. O. uznano za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tą zmianą, że oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości wynoszącym co najmniej 0,90 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, czym wyczerpał dyspozycję art. 178a § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzono mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności zostało warunkowo zawieszona na okres próby wynoszący 2 lata;
3. na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzeczono wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w wysokości 5000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;
4. na podstawie art. 42 § 2 k.k. wobec oskarżonego zastosowano środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 lat;
5. na podstawie art. 63 § 4 k.k. zaliczono oskarżonemu na poczet orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 18 maja 2016 roku;
6. na podstawie art. 192a § 1 k.p.k. nakazano zniszczyć ślady biologiczne i osmologiczne zarejestrowane w wykazie dowodów rzeczowych;
7. zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniosła obrońca oskarżonego zarzucając orzeczeniu sądu rejonowego:

1. obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 5 § 2 k.p.k. poprzez przyjęcie przez sąd, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu w sytuacji, gdy nie została usunięta w sposób zdecydowany wątpliwość co do tego, że to oskarżony prowadził samochód w momencie zdarzenia, co wynika z zawartego na stronie 91 akt pisma z Komendy Miejskiej Policji w Ł.;
2. obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. poprzez przyjęcie przez sąd z góry założenia, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu poprzez dowolną, jednostronną i wybiórczą ocenę zebranych w sprawie dowodów, co w konsekwencji doprowadziło do dyskwalifikacji wyjaśnień oskarżonego mimo, iż od samego początku konsekwentnie twierdził, iż nie był sprawcą zdarzenia w dniu 24 lutego 2016 roku, co jednoznacznie zostało potwierdzone dowodem z zapisu monitoringu znajdującego się w aktach sprawy i przyjęcia za wiarygodne zeznań M. G., R. K. i M. O. mimo, iż w trakcie składania zeznań nie mieli oni stuprocentowej pewności, iż kierowcą samochodu był oskarżony;
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na przyjęciu, iż oskarżony K. O. dopuścił się zarzucanego mu czynu co zostało potwierdzone zeznaniami R. I. w sytuacji gdy świadek ten świadomie zeznawał nieprawdę, gdyż obawiał się konsekwencji za prowadzenie samochodu mimo sądowego nakazu i dopiero po obejrzeniu zapisu monitoringu potwierdził swoją obecność na miejscu zdarzenia.

W konkluzji apelacji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu lub ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego K. O. nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji w niniejszej sprawie w oparciu o zebrany materiał dowodowy prawidłowo ustalił stan faktyczny nie wykraczając poza zasadę swobodnej oceny dowodów, zaś uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom proceduralnymi. Sąd rejonowy w sposób wyczerpujący wyjaśnił na podstawie jakich dowodów uznał sprawstwo i winę oskarżonego, a także dlaczego i w jakim zakresie nie dał wiary dowodom przeciwnym. Argumentacja zawarta w apelacji obrońcy sprowadza się do polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu rejonowego polegającej na innej, niż przyjęta przez sąd pierwszej instancji ocenie materiału dowodowego, która znajduje ochronę w treści art. 7 k.p.k.

Chybionym okazał się zarzut skarżącej dotyczący naruszenia przez sąd meriti art. 5 § 2 k.p.k. poprzez niezastosowanie zasady *in dubio pro reo*. Podkreślenia wymaga okoliczność, iż nakaz interpretowania nieusuniętych w postępowaniu dowodowym wątpliwości na korzyść oskarżonego istnieje jedynie w przypadku, w którym wątpliwości te nie mogą zostać usunięte w toku postępowania dowodowego, a więc w sytuacji, kiedy w ocenie sądu istnieją co najmniej dwie wersje zdarzenia, z których nie da się żadnej wyeliminować stosując swobodną ocenę dowodów (por. Komentarz do art. 5, M. Kurowski, [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, wyd. III, pod red. D. Świeckiego, LEX). Nie sposób jednak mówić o wątpliwościach tego rodzaju, w sytuacji gdy oskarżonego jako kierowcę prowadzącego pojazd podczas zdarzenia rozpoznali bez wątpliwości świadkowie R. K. i M. G., a także oskarżony rozpoznany został również, choć z pewnymi wątpliwościami, które są naturalną konsekwencją upływu czasu od zdarzenia, przez świadka M. O., podczas gdy jedynym dowodem mającym potwierdzać nieprowadzenie pojazdu przez oskarżonego są wyjaśnienia samego oskarżonego. O niedających się usunąć wątpliwościach nie może świadczyć również okoliczność, iż w innej sprawie Policja prowadzi czynności wyjaśniające w zakresie ustalenia czy inna osoba była kierowcą pojazdu, w szczególności w obliczu wymienionych powyżej dowodów świadczących o tym, iż w chwili zdarzenia pojazdem kierował oskarżony. Powyższe rozbieżności w zebranych materiale dowodowym są możliwe do usunięcia w drodze oceny dowodów dokonywanej przez sąd rozpoznający sprawę. Wątpliwości pozwalające na zastosowanie zasady z art. 5 § 2 k.p.k. muszą istnieć po stronie sądu orzekającego, a nie być jedynie podnoszone przez stronę. Samo bowiem subiektywne przekonanie strony o istnieniu wątpliwości nie przesądza o naruszeniu zasady *in dubio pro reo* (por. Postanowienie SN z 3 kwietnia 2012 roku, sygn. akt V KK 335/11 oraz Komentarz do art. 5, M. Kurowski, [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, wyd. III, pod red. D. Świeckiego, LEX).

Również podnoszony w apelacji zarzut naruszenia prawa procesowego tj. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez przyjęcie przez sąd meriti z góry założenia, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu poprzez dowolną, jednostronną i wybiórczą ocenę zebranych w sprawie dowodów okazał się nietrafny.

Nie sposób w postępowaniu sądu rejonowego dopatrzeć się naruszenia art. 4 k.p.k. statuującego zasadę bezstronności, przejawiającą się w obowiązku badania oraz uwzględniania okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Na uwadze należy mieć, iż w postępowaniu przeprowadzone zostały dowody wnioskowane przez oskarżonego, w szczególności z zeznań N. W. i R. I., którzy jednak w swoich depozycjach zaprzeczyli wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie ich obecności przy pożyczaniu pojazdu H. w godzinach wczesnoporannych w dniu zdarzenia mężczyźnie o imieniu A.. Sąd przeprowadził również wnioskowane przez oskarżonego dowody z zeznań J. O. i D. S., jednak, stosownie do ustalenia, iż osoby te nie były bezpośrednimi świadkami zdarzenia, słusznie pominął te dowody jako nie mające znaczenia w sprawie.

Podobnie sąd meriti nie naruszył przepisu art. 7 k.p.k. statuującego zasadę swobodnej oceny dowodów. Sąd rejonowy dokonał prawidłowej oceny dowodów przeprowadzonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, zaś w uzasadnieniu

skarżonego wyroku opisał w sposób szczegółowy jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. W szczególności sąd rejonowy wskazał, że oparł swoje rozstrzygnięcie w przeważającej mierze na zeznaniach świadków R. K., M. G. oraz M. O., którzy byli na miejscu zdarzenia i w sposób pełny, spójny i konsekwentny zrelacjonowali przebieg wydarzeń, zaś nie było żadnych podstaw do odmówienia wiary ich depozycjom, w szczególności w obliczu potwierdzenia ich przez dowód z zapisu monitoringu oraz protokołu jego oględzin. Powyższe rozważania poczynione przez sąd meriti przemawiają za uznaniem, iż dokonał on oceny dowodów stosownie do treści art. 7 k.p.k., jak również zgodnie z wyrażoną w art. 4 k.p.k. zasadą obiektywizmu zgodnie, z którą sąd badał zarówno okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego.

Nie może być również mowy o naruszeniu przez sąd meriti art. 410 k.p.k. jako, że stosownie do treści tego przepisu podstawę orzeczenia może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, zatem do naruszenia tego artykułu może dojść jedynie w sytuacji, w której sąd wydając orzeczenie oparłby się na dowodzie nieujawnionym w toku rozprawy lub pominąłby w ustaleniach faktycznych ujawniony na rozprawie dowód bez jego rozważenia i oceny. W niniejszej zaś sprawie sąd meriti wydając skarżony wyrok oparł się jedynie na ujawnionych w toku rozprawy dowodach, oceniając jednocześnie całokształt ujawnionego materiału dowodowego. W szczególności sąd I instancji wyjaśnił z jakich względów pominął niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy dowody z zeznań J. O. i D. S..

Również podnoszony w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych okazał się chybiony. Podkreślić należy, iż zarzut ten może odnieść skutek jedynie w sytuacji, w której sąd na podstawie prawidłowo zebranego oraz ocenionego materiału dowodowego wyciągnie z niego błędne wnioski w postaci nieprawidłowego ustalenia stanu faktycznego. W przedmiotowej zaś sprawie skarżący zarzuca, iż sąd rejonowy ustalając dokonanie przestępstwa przez oskarżonego oparł się na zeznaniach R. I., który miał świadomie zeznawać nieprawdę. W istocie jednak sąd meriti na depozycjach R. I. oparł się jedynie częściowo, a to w zakresie w jakim zeznał on, że nie pożyczał pojazdu w dniu 24 lutego 2016 roku od oskarżonego, co znalazło swoje potwierdzenie w dowodzie z zeznań N. W., odmawiając mu wiary w pozostałym zakresie. Podkreślić należy również, iż podstawą ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa oskarżonego były w przeważającej mierze dowody z zapisu monitoringu oraz zeznań świadków R. K., M. G. oraz M. O..

W ocenie sądu odwoławczego sąd meriti dysponował zatem materiałem dowodowym pozwalającym na przypisanie oskarżonemu K. O. popełnienia zarzucanego mu czynu przestępczego.

Ponieważ wszystkie podnoszone przez obrońcę oskarżonego zarzuty apelacji okazały się nietrafne, zaś w sprawie nie zaszyły okoliczności z art. 440 k.p.k. ani z art. 439 § 1 k.p.k., brak zatem jest podstaw do uniewinnienia oskarżonego lub do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Wymierzona oskarżonemu 10 miesięcy kara pozbawienia wolności z warunkowo zawieszonym jej wykonaniem na okres 2 lat próby, a także środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym wymierzony w pobliżu dolnej granicy zagrożenia ustawowego są adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz stopnia winy oskarżonego i nie są rozstrzygnięciami rażąco surowymi w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy w Łodzi na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy uznając apelację obrońcy oskarżonego za niezasadną.

Z uwagi na to, że Sąd Okręgowy w Łodzi nie uwzględnił apelacji wniesionej na korzyść oskarżonego, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. zasądził od oskarżonego K. O. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w niniejszej sprawie. Na koszty te stosownie do treści art. 616 § 2 k.p.k. złożyły się ryczałt za doręczenia w kwocie 20 złotych (ustalony na podstawie § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 roku w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym) oraz 180 złotych tytułem opłaty za wymierzoną karę ustaloną na podstawie art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych.